

Biuletyn *informacyjny*

SOLIDARNOSĆ

REGIONU ŚLĄSKA OPOLSKIEGO
www.solidarnosc.org.pl/opole

WRZESIEŃ 2026 r. Nr 9 (508)
e-mail: opole@solidarnosc.org.pl

Święto Solidarności i Wolności

31 sierpnia to dla NSZZ „Solidarność” dzień szczególny. Tego dnia, 46 lat temu, podpisanie Porozumień Sierpniowych dało początek Związkowi, który zmienił historię Polski. To dzień pamięci o ludziach odważnych, którzy upomnieli się o wolność, godność i prawa pracownicze, a także okazja do przypomnienia, że wartości „Solidarności” pozostają żywe i aktualne do dziś.

Uroczystości Dnia Wolności i Solidarności w Opolu rozpoczęły się na Skwerze Solidarności przy zbiegu ulic Ozimskiej i Katowickiej. To miejsce wyjątkowe dla historii opolskiej „Solidarności” – właśnie tutaj, w budynku, który niegdyś stał w tym miejscu, mieściło się pierwsze biuro związku powstającego jesienią 1980 roku.

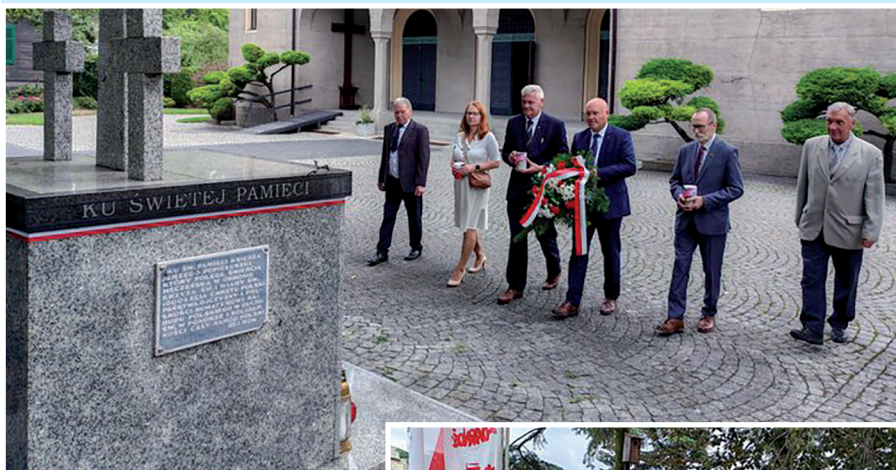
Uczestników uroczystości powitał przewodniczący Zarządu Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność” Dariusz Brzeczek, który przypomniał znaczenie wydarzeń sprzed 46 lat.



– Podpisanie Porozumień Sierpniowych było najważniejszym wydarzeniem w historii Polski od czasu odzyskania niepodległości. Powstanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” otworzyło drogę do wolności, suwerenności i sprawiedliwości społecznej. Spotykamy się

cd. na str 2





cd. ze str. 1

Święto Solidarności i Wolności

dok. na str. 3



Święto Solidarności i Wolności

dok. ze str. 2

dziś, aby oddać hołd wszystkim ludziom „Solidarności”, którzy swoją odwagą i determinacją rozpoczęli proces przemian politycznych, gospodarczych i społecznych w Polsce – podkreślił przewodniczący.

W swoim wystąpieniu przypomniał także osoby, które tworzyły fundament opolskiej „Solidarności”, m.in. Bogusława Bardona, Romana Kirsteina i Stanisława Jałowieckiego. Zwrócił również uwagę na ogromną rolę Kościoła katolickiego oraz św. Jana Pawła II i bł. ks. Jerzego Popiełuszkę, których wsparcie dawało działaczom siłę i nadzieję w trudnych latach walki o wolność.

Przewodniczący podkreślił, że choć od narodzin „Solidarności” minęło już niemal pół wieku, jej misja pozostaje niezmienna.

– *Dzięki ludziom „Solidarności” żyjemy dziś w wolnym i demokratycznym państwie. Jednocześnie pamiętamy, że transformacja ustrojowa nie dla wszystkich była łatwa. Dlatego zadaniem związku, zarówno wtedy, jak i dziś, jest obrona praw pracowniczych, troska o godność człowieka pracy oraz prowadzenie dialogu społecznego* – zaznaczył Dariusz Brzęczek.

Przypomniał również, że mimo pojawiających się prób dzielenia historii związku na tzw. pierwszą i drugą „Solidarności”, organizacja pozostaje tą samą wspólnotą ludzi, nieprzerwanie działającą w oparciu o statut przyjęty w 1980 roku.

W obchodach uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, administracji rządowej oraz środowisk społecznych. Marszałek Województwa Opolskiego Szymon Ogłaza zwrócił uwagę na historyczne znaczenie „Solidarności”, która stała się symbolem walki o wolność nie tylko w Polsce, ale również w całej Europie Środkowo-Wschodniej. Podkreślił również rolę związków zawodowych we współczesnym państwie demokratycznym, wskazując na ich znaczenie w reprezentowaniu interesów pracowników i budowaniu dialogu społecznego.

W imieniu najstarszych członków związku głos zabrał Czesław Chmielewski, należący do NSZZ „Solidarność” nieprzerwanie od 1980 roku. Przypomniał, że źródłem odwagi dla wielu Polaków były słowa św. Jana Pawła II wypowiedziane podczas pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny w 1979 roku: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi”.

Uroczystości dopełniło złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową na Skwerze Solidarności.

Ważnym punktem obchodów była uroczysta Eucharystia w opolskiej katedrze, odprawiona w intencji członków NSZZ „Solidarność” – tych, którzy tworzyli Związek od jego narodzin w 1980 roku, oraz tych, którzy swoją działalnością i zaangażowaniem kontynuują jego misję. Mszę Świętą odprawił ks. dr Waldemar Klinger, Honorowy Członek Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność”.

Po Mszy św. członkowie Zarządu Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność” oddali hołd swojemu kapelanowi bł. ks. Jerzemu Popiełuszcze.

Zwieńczeniem rocznicowych obchodów była uroczysta Gala.

NSZZ „Solidarność” jest skuteczna. Dwoje szczególnie chronionych działaczy związkowych przywrócono do pracy

Przez wiele lat NSZZ „Solidarność” wskazywał, że obowiązujące przepisy nie zapewniają wystarczającej i skutecznej ochrony działaczy związkowych przed zwolnieniem z pracy. Samo stwierdzenie przez sąd, po długim procesie, że rozwiązanie stosunku pracy było bezprawne, nie zawsze było wystarczające. W tym czasie często pracownik pozostawał bez pracy i bez wynagrodzenia. NSZZ „Solidarność” konsekwentnie zabiegała więc o takie zmiany prawa, które pozwoliłyby na skuteczną ochronę działacza już w momencie złożenia pozwu, a nie dopiero po zakończeniu procesu sądowego. Przełom w tym temacie nastąpił w 2023 roku. 7 czerwca 2023 roku NSZZ „Solidarność” zawarł z rządem RP porozumienie, w którym znalazły się rozwiązania dotyczące wzmocnienia ochrony działaczy związkowych. W następstwie tych ustaleń zmieniono przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Od 22 września 2023 roku obowiązuje art. 755⁵ Kodeksu postępowania cywilnego, który daje sądowi możliwość udzielenia zabezpieczenia poprzez nakazanie pracodawcy dalszego zatrudnienia pracownika podlegającego szczególnej ochronie do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne lub o przywrócenie do pracy. Przepis ten oznacza zatem, że chroniony pracownik nie musi czekać na prawomocny wyrok, aby móc wrócić do pracy. Jeżeli zostaną spełnione ustawowe przesłanki, sąd może już na etapie postępowania udzielić zabezpieczenia i nakazać pracodawcy dalsze zatrudnienie pracownika. W praktyce ochrona wynikająca z przepisów ustawy o związkach zawodowych staje się dzięki temu realnym narzędziem obrony, a nie tylko prawem zapisanym na papierze.

I właśnie w ostatnim czasie mieliśmy okazję przekonać się, jak te przepisy działają w praktyce. Dwóch działaczy związkowych – jeden zatrudniony w Miejskim Zarządzie Dróg w Opolu, a drugi w Państwowym Gospodarstwie Leśnym Lasy Państwowe – Gospodarstwie Rybackim Niemodlin – zostało zwolnionych z pracy. W obu przypadkach NSZZ „Solidarność” zareagował szybko i zdecydowanie. Organizacje związkowe, przy wsparciu Zarządu Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność” oraz profesjonalnej obsługi prawnej, podjęły działania zmierzające do ochrony praw zwolnionych działaczy. W obu sprawach sądy udzieliły zabezpieczenia. Działacze otrzymali możliwość dalszego zatrudnienia, a zastosowane zabezpieczenia objęły również ich wynagrodzenie. Oznacza to, że mimo decyzji pracodawców o zwolnieniu, dzięki szybkiej reakcji związku i

dok. na str. 4

NSZZ „Solidarność” jest skuteczna

dok. ze str. 3

wykorzystaniu obowiązujących przepisów, mogli powrócić do pracy i zachować źródło utrzymania na czas trwania postępowań sądowych.

Nie jest to przypadek ani wyłącznie sukces dwóch pojedynczych spraw. To przykład tego, jak powinien działać system ochrony działaczy związkowych. Podstawę szczególnej ochrony działaczy związkowych stanowi przede wszystkim art. 32 ustawy z dnia 23 maja 1991 roku o związkach zawodowych. Przepis ten chroni wskazanych przez właściwy organ związku pracowników przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem stosunku prawnego bez zgody właściwego zarządu zakładowej organizacji związkowej, z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Wzmocnienie tej ochrony poprzez możliwość uzyskania zabezpieczenia w postaci dalszego zatrudnienia było jednym z istotnych postulatów NSZZ „Solidarność”.

Warto zatem wskazać te konkretne przykłady z Opola i Niemodlina, jako ważnego elementu działalności związkowej, albowiem mówią o tym, że za przepisami stoją konkretni ludzie i konkretne działania. Pokazują również, jak ważne jest członkostwo w silnej organizacji związkowej. W sytuacji konfliktu z pracodawcą pracownik nie zostaje sam – może liczyć na wsparcie swojej organizacji, Zarządu Regionu oraz profesjonalnej pomocy prawnej. NSZZ „Solidarność” ma pełne prawo do dumy z tego, że rozwiązania, o które Związek konsekwentnie zabiegał, są dziś wykorzystywane w obronie pracowników. Bo kiedy pracodawca mówi „TAK” zwolnieniu działacza, NSZZ „Solidarność” może powiedzieć „NIE”. I nie jest to już tylko „NIE” wypowiedziane w obronie pracownika. Za tym słowem stoją dzisiaj konkretne przepisy prawa, decyzje sądów i realna możliwość powrotu do pracy.

To jest siła NSZZ „Solidarność”. To jest ochrona, o którą warto było walczyć. I to jest powód do dumy.

*Anna Lubasińska-Tabacznik
sekretarz Zarządu Regionu Śląska Opolskiego
NSZZ „Solidarność”*

W obliczu ogromnej straty,
jaką jest śmierć najbliższej osoby,
wyrazy szczerego żalu i współczucia

Annie Brzozowskiej

z powodu śmierci

MAMY

składają
koleżanki i koledzy

z MOZ NSZZ „Solidarność” przy WSSE w Opolu

Umarł Bogumił Grudziński

W wieku 87
lat 5 wrześ-

nia zmarł Bogu-
mił Grudziń-
ski – Zasłużony
Członek NSZZ
„Solidarność”
Regionu Śląska
Opolskiego, Le-
genda Kolejarza,

zdobywca jedynego w historii klubu medalu DMP i wieloletni trener.



Bogumił Grudziński (urodzony 24 maja 1939 roku) był członkiem NSZZ „Solidarność” w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Opolu. Przez 46 lat aktywnie działał jako związkowiec zarówno w swoim zakładzie pracy, jak i na rzecz Zarządu Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność”. Uczestniczył w licznych manifestacjach, pielgrzymkach oraz wydarzeniach organizowanych przez Związek. Z dumą i godnością pełnił służbę w pocie sztandarowym swojej komisji zakładowej, a niejednokrotnie także Zarządu Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność”. Jego wieloletnie zaangażowanie, przywiązanie do ideałów „Solidarności” oraz aktywna działalność związkowa stanowiły ważną część jego życia.

Regularnie uczestniczył w Mszach Świętych za Ojczyznę, odprowadzanych każdego 13. dnia miesiąca. Za wieloletnią służbę przy grobie błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki na Żoliborzu w Warszawie oraz za szerzenie Jego pamięci Bogumił Grudziński został uhonorowany medalem „Zło dobrem zwyciężaj” przez Ogólnopolski Komitet Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki oraz otrzymał medal za Zasługi dla Archidiecezji Warszawskiej.

Żegnamy wielkiego patriotę, związkowca i przede wszystkim przyjaciela. Będzie Go nam brakować.

Spoczywaj w spokoju.

Wyrazy ogromnego współczucia

Rodzinie i bliskim

śp. **Bogumiła Grudzińskiego**

składa

przewodniczący
Zarządu Regionu Śląska Opolskiego
NSZZ „Solidarność”
Dariusz Brzeczek.

Prawnik radzi

Dokumentacja pracownicza – zadbaj o nią, zanim będzie za późno

Wielu pracowników przez lata nie zagląda do swojej dokumentacji pracowniczej. Przyjmujemy, że skoro każdego dnia wykonywaliśmy określoną pracę, to w razie potrzeby bez problemu będziemy mogli to udowodnić. Niestety praktyka pokazuje, że nie zawsze tak jest.



Problem ten ma szczególne znaczenie w sprawach dotyczących emerytur pomostowych, emerytur z tytułu pracy w szczególnych warunkach, rekompensat za pracę w szczególnych warunkach oraz innych świadczeń, których przyznanie uzależnione jest od przebiegu zatrudnienia i rzeczywistego charakteru wykonywanej pracy.

W praktyce bardzo często okazuje się, że dokumentacja pracownicza nie odzwierciedla faktycznie wykonywanych obowiązków. Zdarza się przykładowo, że pracownik przez wiele miesięcy lub lat wykonywał pracę jako **szlifierz i faktycznie wykonywał prace szlifierskie**, natomiast w angażu, świadectwie pracy lub innych dokumentach kadrowych wskazano inne stanowisko np. ślusarz lub co rodzi problemy ślusarz - szlifierz. Taka rozbieżność, którą czasem zatrudnienia może wydawać się mało istotna, po wielu latach może mieć zasadnicze znaczenie przy ustalaniu prawa do określonych świadczeń.

Rozbieżności między dokumentacją pracowniczą, a rzeczywistym stanem faktycznym często dotyczy osób zatrudnionych przed laty w dużych zakładach pracy. Powszechnym zjawiskiem była tam tzw. wielozawodowość. Pracownicy w ciągu jednej zmiany wykonywali różnego rodzaju czynności, niejednokrotnie charakterystyczne dla kilku stanowisk czy zawodów.

Szczególne znaczenie ma to w przypadku osób, które rozpoczynały zatrudnienie jeszcze w poprzednim systemie gospodarczym. W dużych zakładach przemysłowych granice pomiędzy poszczególnymi stanowiskami nie zawsze były tak wyraźne jak obecnie. Liczyło się przede wszystkim wykonanie określonej pracy, a pracownik w ciągu jednej zmiany mógł wykonywać czynności należące faktycznie do kilku zawodów. Dokumentacja kadrowa nie zawsze nadążała za rzeczywistym sposobem organizacji pracy. Dzisiaj, po kilkudziesięciu latach, właśnie te różnice mogą mieć zasadnicze znaczenie przy ustalaniu prawa do świadczeń.

Kilkadziesiąt lat temu pracownik najczęściej nie zastanawiał się, czy wpisana do angażu nazwa stanowiska może kiedyś wpłynąć na jego przyszłe uprawnienia. Liczyło się przede wszystkim to, jaką pracę faktycznie wykonywał. Dzisiaj okazuje się jednak, że nazwa stanowiska, angaże,

zakresy obowiązków oraz pozostałe dokumenty znajdujące się w aktach osobowych mogą mieć bardzo duże znaczenie.

W postępowaniu przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych dokumentacja pracownicza ma fundamentalne znaczenie. ZUS dysponuje narzędziami pozwalającymi na szersze wyjaśnienie okoliczności zatrudnienia i zweryfikowanie informacji dotyczących rzeczywiście wykonywanej pracy. W praktyce jednak organ rentowy podchodzi do tych kwestii dość rygorystycznie i swoje rozstrzygnięcia opiera przede wszystkim na dokumentach.

Jeżeli z dokumentacji nie wynika wykonywanie pracy uprawniającej do określonego świadczenia albo występują w niej istotne rozbieżności, może się to zakończyć wydaniem decyzji odmownej.

Od decyzji ZUS przysługuje odwołanie do sądu. Postępowanie sądowe daje szersze możliwości dowodowe, w tym możliwość przesłuchania świadków, którzy razem z pracownikiem wykonywali pracę i pamiętają jej rzeczywisty charakter.

Nie oznacza to jednak, że zeznania świadków zawsze wystarczą. Jeżeli dokumentacja pracownicza wskazuje na coś innego, powstaje konieczność przekonującego wyjaśnienia istniejących rozbieżności. Po kilkudziesięciu latach może być to bardzo trudne. Część świadków może już nie żyć, inni mogą nie pamiętać szczegółów zatrudnienia, a dokumentacja zakładu może być niekompletna.

To, że wszyscy w zakładzie wiedzieli, jaką pracę wykonywaliśmy, po trzydziestu czy czterdziestu latach może już nie wystarczyć. Dokument pozostaje, a pamięć świadków z czasem zanika.

Dlatego zdecydowanie lepiej zadbaj o prawidłową dokumentację wcześniej niż po wielu latach próbować udowodniać przed ZUS lub sądem, że rzeczywisty charakter pracy był inny niż ten zapisany w dokumentach.

W praktyce zdarzają się również przypadki wręcz kuriozalne. Jednym z najbardziej jaskrawych przykładów była sytuacja, w której w świadectwie pracy pracownikowi przyporządkowano stanowisko odpowiadające pracy wykonywanej na lotnisku, podczas gdy w rzeczywistości pracował on w zakładzie produkującym urządzenia dla przemysłu mięsnego.

Już charakter działalności zakładu wskazywał, że treść dokumentu nie mogła odpowiadać rzeczywiście wykonywanej pracy. Najprawdopodobniej wiele lat wcześniej doszło po prostu do błędu przy sporządzaniu dokumentacji. Dla pracownika taki błąd może jednak ujawnić się dopiero wtedy, gdy po kilkudziesięciu latach składa wniosek o świadczenie i ZUS zaczyna szczegółowo analizować jego dokumentację.

Pokazuje to, dlaczego nie należy zakładać, że skoro dokument został sporządzony przez pracodawcę, to na pewno jest prawidłowy.

dok. ze str. 6

Prawnik radzi...

Warto wiedzieć, że fakt, iż świadectwo pracy zostało wystawione wiele lat temu, nie oznacza jeszcze, że błędu nie można naprawić.

Problem często dotyczy zakładów pracy, które już nie istnieją. Nie zawsze oznacza to jednak, że pracownik pozostaje bez możliwości działania. Jeżeli zakład został przejęty przez inny podmiot, a następca prawny dysponuje dokumentacją pracowniczą dawnego zakładu, możliwe jest zweryfikowanie zachowanych dokumentów i – jeżeli istnieją ku temu podstawy – dokonanie odpowiedniej korekty lub wystawienie dokumentu odpowiadającego rzeczywistemu przebiegowi zatrudnienia.

Takie sytuacje występują w praktyce. Zachowane angaże, zakresy obowiązków, karty wynagrodzeń, dokumentacja dotycząca stanowisk pracy czy inne materiały mogą pozwolić na ustalenie, że znajdujący się w świadectwie pracy zapis był po prostu błędny.

Uporządkowanie dokumentacji przed wystąpieniem do ZUS może znacząco ułatwić późniejsze rozpoznanie wniosku. Ma również duże znaczenie, jeżeli sprawa ostatecznie trafi do sądu. Czym innym jest bowiem próba wykazywania po kilkudziesięciu latach rzeczywistego charakteru pracy wyłącznie za pomocą świadków, a czym innym przedstawienie dokumentacji, która została wcześniej zweryfikowana i odpowiada faktycznemu przebiegowi zatrudnienia.

Warto zwrócić uwagę nie tylko na samo świadectwo pracy i wpisaną w nim nazwę stanowiska. Znaczenie mogą mieć również angaże, zakresy czynności, dokumenty dotyczące zmian stanowiska, informacje o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach, dokumentacja płacowa, a także inne zachowane dokumenty pozwalające ustalić, czym pracownik rzeczywiście zajmował się w zakładzie.

Jeżeli posiadamy w domu stare dokumenty związane z zatrudnieniem, nie warto ich wyrzucać. Po kilkudziesięciu latach mogą okazać się niezwykle istotnym dowodem. Warto również ustalić, gdzie znajduje się dokumentacja po nieistniejącym już zakładzie pracy i czy została przejęta przez następcę prawnego, archiwum albo inny podmiot.

Jeżeli natomiast nadal pracujemy u danego pracodawcy, warto zainteresować się tym, co znajduje się w naszej dokumentacji już teraz. Nie należy czekać kilkanaście czy kilkadziesiąt lat na moment, w którym dokumenty te okażą się potrzebne do wykazania określonych uprawnień.

Problem dotyczy wszystkich pracowników, ale szczególną uwagę powinny na niego zwrócić osoby, które rozpoczęły pracę jeszcze w poprzednim systemie i obecnie lub w najbliższych latach będą ubiegały się o emerytury pomostowe, emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, rekompensaty za pracę w szczególnych warunkach albo inne świadczenia związane z przebiegiem zatrudnienia.

Kiedyś do dokumentacji pracowniczej praktycznie się nie zaglądało. Nazwa stanowiska czy treść angażu często nie miały dla pracownika większego znaczenia. Również praktyka związana z ustalaniem uprawnień była niejednokrotnie mniej rygorystyczna.

Mimo postępującej informatyzacji błędy w dokumentacji nadal się zdarzają, a dokumenty sporządzone kilkadziesiąt lat temu mogą mieć obecnie bezpośredni wpływ na nasze prawa.

Dlatego warto sprawdzić świadectwa pracy, angaże, zakresy obowiązków oraz pozostałą dokumentację dotyczącą zatrudnienia. Jeżeli znajdują się w niej informacje niezgodne z rzeczywistością wykonywaną pracą, nie należy ich lekceważyć. Warto ustalić, czy istnieje możliwość ich wyjaśnienia lub skorygowania, szczególnie gdy pracodawca albo jego następca prawny nadal posiada dokumentację z okresu naszego zatrudnienia.

Nie warto natomiast odkładać tego na moment przejścia na emeryturę lub ubiegania się o inne świadczenie. Weryfikacja dokumentacji odpowiednio wcześniej pozwala wykryć i skorygować ewentualne błędy, zanim staną się one przeszkodą w uzyskaniu należnych uprawnień.

Dokumentacja pracownicza nie jest tylko zbiorem formalności. Po wielu latach może stać się jednym z najważniejszych dowodów potwierdzających to, gdzie, kiedy i przede wszystkim **jaką pracę rzeczywiście wykonywaliśmy**. Od tego, co znajduje się w naszych dokumentach, mogą zależeć przyszłe uprawnienia pracownicze, emerytalne i ubezpieczeniowe.

Warto zadbać o prawidłowość dokumentacji już dziś. Kilkanaście minut poświęconych na jej sprawdzenie może po latach oszczędzić wielu miesięcy sporu z ZUS i konieczności udowadniania przed sądem tego, co kiedyś dla wszystkich w zakładzie pracy było oczywiste.

Dominik Walczak

Prawnik ZR Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność”

Posiedzenie Sekcji Pracowników DPS

W siedzibie Zarządu Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność” 25 sierpnia odbyło się spotkanie przedstawicieli Regionalnej Sekcji Pracowników Domów Pomocy Społecznej NSZZ „Solidarność”. Podczas spotkania omówiono sytuację w DPS-ach na terenie województwa opolskiego oraz plan działań na najbliższy okres.

Przewodniczący Sekcji Marian Podkówka przedstawił aktualną sytuację w Krajowej Sekcji Pracowników DPS.

Jednym z tematów był także wyjazd na Pielgrzymkę Ludzi Pracy do Częstochowy.



Czy pracownik zyska na zapowiadanych przez rząd zmianach w PIT?

Rząd przedstawił propozycje zmian podatkowych, które zakładają podniesienie progu podatkowego ze 120 tys. zł do 130 tys. zł oraz wprowadzenie 24 proc. stawki podatkowej dla dochodów 130-150 tys. zł. (Projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne)

Podatek dochodowy pobierany będzie od podstawy jego obliczenia według następującej skali podatkowej:

Podstawa obliczenia podatku w złotych		Podatek wynosi
ponad	do	
	130 000	12 % minus kwota zmniejszająca podatek 3600 zł
130 000	150 000	12 000 + 24 % nadwyżki ponad 130 000 zł
150 000		16 800 + 32 % nadwyżki ponad 150 000 zł

Dla porównania od 1 stycznia 2022 roku zgodnie z ustawą o podatku dochodowym od osób fizycznych podatek dochodowy pobiera się od podstawy jego obliczenia według następującej skali podatkowej:

Podstawa obliczenia podatku w złotych		Podatek wynosi
ponad	do	
	120 000	12 % minus kwota zmniejszająca podatek 3600 zł
120 000		10 800 zł + 32 % nadwyżki ponad 120 000 zł

Od momentu wprowadzenia w dniu 1 stycznia 2022 roku nowej kwoty wolnej od podatku, progów oraz stawek podatkowych – wszystkie te elementy systemu podatkowego zamrożono. Nie waloryzowano również pracowniczych kosztów uzyskania przychodu (ostatnia podwyżka miała miejsce w 2019 roku).

NSZZ „Solidarność” chce poznać opinię swoich członków i sprawdzić jak obecne progi podatkowe wpływają na ich wynagrodzenia oraz jak oceniane są proponowane zmiany. Szczególnie ważne jest ilu pracowników przekracza w ciągu roku drugi próg podatkowy lub zbliża się do tego progu. Dlatego zachęcamy do wypełnienia anonimowej ankiety, która jest dostępna w aplikacji **mobiSol**.

Jeżeli ktoś jeszcze nie posiada aplikacji – krótka instrukcja instalacji znajduje się na stronie: <https://www.solidarnosc.org.pl/opole/czy-pracownik-zyska-na-zapowiadanych-przez-rzad-zmianach-w-pit/>.

Źródło: <https://www.solidarnosc.org.pl/>

Funkcjonariusze i pracownicy Służby Więziennej znów pomagają

Członkowie Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Funkcjonariuszy i Pracowników Służby Więziennej Okręgu Opolskiego z siedzibą w Zakładzie Karnym w Brzegu, wspólnie z funkcjonariuszami i pracownikami Aresztu Śledczego we Wrocławiu, po raz kolejny zaangażowali się w akcję pomocową.

Tym razem przekazano wsparcie dla Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych „Wiosna”, prowadzonego przez Zgromadzenie Sióstr Świętej Jadwigi.

W ramach zbiórki przekazane zostały m.in. artykuły spożywcze, słodczyce oraz inne produkty przeznaczone dla podopiecznych placówki. Zebrane rzeczy zostały dostarczone bezpośrednio do placówki, gdzie trafią do dzieci i młodzieży pozostających pod jej opieką. To kolejny przykład tego, że współpraca środowiska Służby



Więziennej może przynosić realną pomoc i wywoływać uśmiech na twarzach tych, którzy szczególnie tego potrzebują.

Działania prowadzone wspólnie przez Organizację Międzyzakładową NSZZ „Solidarność”, Areszt Śledczy we Wrocławiu oraz Zakład Karny w Brzegu pokazują, że służba drugiemu człowiekowi nie kończy się za murami jednostek penitencjarnych. Dziękujemy wszystkim funkcjonariuszom, pracownikom oraz osobom zaangażowanym w zbiórkę za okazane serce, wsparcie i pomoc. **Bo Solidarność to nie tylko słowo – to przede wszystkim ludzie, którzy potrafią być razem i pomagać innym.**

Uroczystości rocznicowe NSZZ „Solidarność”

Uroczystości w Oddziale Zarządu Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność” w Kędzierzynie – Koźlu odbyły się w niedzielę 6 września. W samo południe odbyła się uroczysta Msza święta z udziałem pocztów sztandarowych w kościele parafii św. Mikołaja w Kędzierzynie.

Wcześniej, w piątek, członkowie Prezydium Rady Oddziału Zarządu Regionu Śląska Opolskiego w Kędzierzynie – Koźlu odwiedzili groby zmarłych członków Związku.

Z okazji 46. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”, w sobotę 29 sierpnia 2026 roku, Rada Oddziału Zarządu Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność” w Przyszce oraz Komisja Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” przy Neapco zorganizowały rajd rowerowy.



Posiedzenie Regionalnej Sekcji Pożarnictwa Śląska Opolskiego

W dniach 3–4 września w Ośrodku „Sosnowa Korona” w Nysie-Skorochowie odbyło się spotkanie Regionalnej Sekcji Pożarnictwa Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność”. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność” z terenu województwa opolskiego oraz zaproszeni goście: kol. Adam Rogoza – przewodniczący Sekcji Międzyregionalnej Śląsko-Dąbrowskiej oraz kol. Grzegorz Sadowski – zastępca przewodniczącego Regionalnej Sekcji Pożarnictwa Łódzkiego.

W trakcie spotkania poruszono najważniejsze kwestie dotyczące funkcjonowania Państwowej Straży Pożarnej, sytuacji służbowej funkcjonariuszy oraz bieżącej działalności struktur NSZZ „Solidarność”, w tym:

- współpracę z Komendantem Wojewódzkim i bieżące problemy jednostek PSP,
- sytuację w KP PSP w Strzelcach Opolskich, w tym zaległe sorty mundurowe oraz rozliczanie czasu służby strażaków uczestniczących w kursach podstawowych,
- sytuację finansową Komend Powiatowych i Miejskich, środki na bieżące funkcjonowanie, nadgodziny, średnia oraz dodatki funkcyjne,
- problemy związane z pracami budowlanymi prowadzonymi w poszczególnych Komendach,
- postulaty dotyczące funkcjonariuszy zatrudnionych po 01.01.2013 r., ze szczególnym uwzględnieniem grup specjalistycznych,

- aktualizację danych osób ubezpieczonych w grupowym ubezpieczeniu onkologicznym Unum,
- problemy z możliwością przystąpienia do egzaminów kwalifikacyjnych do szkół aspirantów, w tym odmowy przyjęcia raportów lub braku odpowiedzi, postępowanie kwalifikacyjne na KKZ 2026/2027 – w głosowaniu jawnym podjęto decyzję o skierowaniu skargi do OKW,
- wdrożenie we wszystkich Komendach Powiatowych i Miejskich Zasad Współdziałania pomiędzy Komisjami Zakładowymi NSZZ „Solidarność” a właściwymi Komendantami,
- akcję zbierania podpisów pod referendum dotyczącym odrzucenia Zielonego Ładu.

Podczas spotkania odbyło się również spotkanie z przedstawicielami firmy Allianz – Panem Grzegorzem Bukartykiem, Panią Aleksandrą Henclewską oraz Panem Dariuszem Chmielewskim. Przedstawiono ofertę grupowego ubezpieczenia OC, NNW oraz medycznego oraz omówiono możliwości dalszej współpracy i rozszerzenia oferty zgodnie z potrzebami funkcjonariuszy PSP województwa opolskiego. Spotkanie było ważnym forum wymiany informacji, przedstawienia problemów zgłaszanych przez poszczególne Komisje Zakładowe oraz wypracowania dalszych działań RSP Śląska Opolskiego.

Spór o opolskie szpitale narasta.

Związkowcy ostrzegają przed utratą milionów i szykują protest

W godzinach przedpołudniowych 7 września w siedzibie Zarządu Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność” odbyła się konferencja prasowa z udziałem związkowców z opolskich szpitali oraz przedstawicieli lokalnych mediów.

NSZZ „Solidarność” reprezentował Marcin Laskowski, przewodniczący OM NSZZ „Solidarność” w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Opolu, a zarazem przewodniczący Regionalnej Sekcji Ochrony Zdrowia przy ZR Śląsk Opolski NSZZ „Solidarność”.

Związkowcy z opolskich szpitali zastrzegają sprzeciw wobec planów konsolidacji z Uniwersyteckim Szpitalem Klinicznym. Zamiast korzyści widzą przede wszystkim ryzyko. Samorząd województwa przekonuje z kolei, że na jego planie skorzystają pacjenci.

Ewa Fortuna-Ptasiewicz, przewodnicząca Związku Zawodowego Administracji przy Klinicznym Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii w Opolu, tłumaczy, że na spotkaniu Rady Społecznej strona związkowa przedstawiła argumenty przeciwko konsolidacji i szereg pytań dotyczących przyszłości placówki.

- Padło bardzo wiele merytorycznych pytań o to, co się zmieni dla naszego pacjenta. Niestety żadnych odpowiedzi nie otrzymaliśmy. Również lekarze i neonatolodzy nie dostrzegają korzyści, które miałyby przynieść połączenie - mówi Fortuna-Ptasiewicz.

Początek formularza. Jednym z największych problemów ma być przyszłość inwestycji. Związkowcy twierdzą, że w przypadku konsolidacji zagrożone mogą być projekty o łącznej wartości blisko 98 mln zł. Szczegółne obawy dotyczą inwestycji wartej około 21 mln zł a związanej z modernizacją i termomodernizacją szpitala przy ul. Reymonta. - Żeby przystąpić do pozyskania środków, musimy być jednostką samorządową (po połączeniu szpital trafi w ręce Uniwersytetu Opolskiego - przyp.red.). Nie ma innej opcji - przekonywała Fortuna-Ptasiewicz podczas konferencji w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego.

Wicemarszałkini odpowiada związkom: „Nie chcemy podejmować decyzji na siłę”

Wicemarszałkini Zuzanna Donath-Kasiura mówi, że konsolidacja nie jest jeszcze przesądzona. Samorząd od ponad miesiąca ma analizować możliwość połączenia Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego z Klinicznym Centrum Ginekologii, Położnictwa i Neonatologii. Jak zaznacza, przy tak złożonym procesie nie można oczekiwać ostatecznych odpowiedzi po kilku tygodniach.

- To długi i skomplikowany proces. Nie chcemy nic robić na siłę ani szybko, bo mówimy o zdrowiu mieszkańców naszego województwa. Analiza musi odpowiedzieć na wszystkie najważniejsze pytania - mówi Donath-Kasiura.



Wicemarszałkini skazuje jednocześnie, że jednym z kluczowych argumentów za rozważeniem konsolidacji jest planowane Centrum Pediatrii. Warunkiem jego powstanie jest jednak połączenie USK ze szpitalem przy ul. Reymonta.

- Dla naszego regionu to niezwykle ważna inwestycja. Potrzebujemy również dalszych inwestycji w zdrowie i bezpieczeństwo kobiet w ciąży oraz noworodków. Na takie rozwiązania zasługują mieszkanki Opolszczyzny - zaznacza.

Zuzanna Donath-Kasiura podkreśla, że przy podejmowaniu decyzji samorząd musi patrzeć szerzej niż tylko na przyszłość jednej placówki.

- Musimy patrzeć na system ochrony zdrowia z perspektywy całego województwa. Jeżeli analizowana konsolidacja pozwoli podnieść jakość świadczeń i lepiej wykorzystać potencjał obu placówek, skorzystają na tym pacjenci całego regionu - podsumowuje wicemarszałkini.

28 września związkowcy chcą wyjść na ulice Opola

Marcin Laskowski, przewodniczący Regionalnej Sekcji Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność” tłumaczy, że 10 września odbyło się posiedzenie Zespołu ds. Ochrony Zdrowia przy Wojewódzkiej Radzie Dialogu Społecznego. Zakończyło się ono wypracowaniem wspólnej opinii strony społecznej, reprezentowanej przez trzy regionalne centrale związkowe: NSZZ „Solidarność”, OPZZ oraz Forum Związków Zawodowych. Związkowcy wyrazili w niej sprzeciw wobec prowadzonego w obecnej formie procesu konsolidacji.

- Chcielibyśmy usiąść do stołu i porozmawiać rzetelnie na argumenty. Podkreślam, że do chwili obecnej tej rozmowy jeszcze nie było - tłumaczy przewodniczący Laskowski.

Jeżeli jednak nie uda się osiągnąć porozumienia, związkowcy zapowiadają zdecydowanie ostrzejsze działania. 28 września ma odbyć się duża manifestacja w Opolu.

Źródło: nto.pl, red.

Wyróżnieni za rozwój NSZZ „Solidarność”

Podczas uroczystej Gali z okazji 46. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych przewodniczący Zarządu Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność” Dariusz Brzęczek podziękował przewodniczącym 22 organizacji zakładowych, których zaangażowanie i podejmowane w obecnej kadencji działania przyczyniły się do znaczącego wzrostu uzwiązkowienia.

Wyróżnienia otrzymali działacze związkowi z:

1. Organizacji Podzakładowej NSZZ „Solidarność” przy Tauron Kraków Oddział w Opolu
2. Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Wodociągi i Kanalizacja Sp. z o.o.
3. Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy NM Polska Sp. z o.o.
4. Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Uniwersytet Opolski
5. Organizacji Oddziałowej NSZZ „Solidarność” przy RZGW we Wrocławiu Zarząd Rozlewni Środkowej Odry
6. Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” przy Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym
7. Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Polskim Radiu Regionalna Rozgłośnia w Opolu „Radio Opole” S.A.
8. Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w PGL LP Nadleśnictwo Prószków
9. Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Zakładzie Komunalnym Sp. z o.o. w Opolu
10. Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Stobrawskim Centrum Medycznym Sp. z o.o./z/s w Kup
11. Organizacji Oddziałowej NSZZ „Solidarność” w Jeronimo Martins Polska S.A./ z/s w Opolu
12. Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Funkcjonariuszy i Pracowników Służby Więziennej Okręgu Opolskiego z/s w Brzegu
13. Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Spółek Rolnych w Krajowej Grupie Spożywczej S.A. z siedzibą w Kietrze
14. Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” przy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej
15. Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Siegienia-Aubi Sp. z o.o.
16. Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Domu Pomocy Społecznej w Kluczborku
17. Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Nysie
18. Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” PKP PLK S.A. Zakład Linii Kolejowych
19. Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” przy Track Tec KOLTRAM Sp. z o.o.
20. Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” przy Stadnina Koni Sp. z o.o.
21. Organizacji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” SP Zespół Opieki Zdrowotnej w Głubczycach
22. Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w What’s Cooking Polska Sp. z o.o. w Opolu

Przewodniczący Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w What’s Cooking w Opolu otrzymał wyróżnienie za zaangażowanie w rozwój Związku oraz skuteczne utrzymanie działalności organizacji pomimo zmian personalnych, a także za konsekwencję i determinację w reprezentowaniu interesów pracowników.

Spośród wyróżnionych organizacji dwie – działające w TAURON i w Wodociągach i Kanalizacji w Opolu – otrzymały vouchery o wartości 2000 zł za największy wzrost liczebności Związku.

Wszystkim wyróżnionym jeszcze raz serdecznie gratulujemy!



Sprzeciw NSZZ „Solidarność” wobec Zielonego Ładu – akcja informacyjna i zbiórka podpisów

NSZZ „Solidarność” ŚLĄSK OPOLSKI

SENAT PO RAZ KOLEJNY ODRZUCIŁ WNIOSEK O REFERENDUM W SPRAWIE ZIELONEGO ŁADU!

6 sierpnia senatorzy większością głosów po raz kolejny odrzucili wniosek o wyrażenie zgody na przeprowadzenie ogólnokrajowego referendum w sprawie polityki klimatycznej UE.

W ZWIĄZKU Z TYM NSZZ „Solidarność” WZNAWIA ZBIERANIE PODPISÓW POD OBYWATELSKIM WNIOSEM O REFERENDUM W SPRAWIE ZIELONEGO ŁADU!

GDZIE MOŻNA ZŁOŻYĆ PODPIS?

Podpisy można złożyć w biurze Zarządu Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność” ul. Damrota 4, Opole

ORAZ WE WSZYSTKICH ODDZIAŁACH REGIONU:

- Brzeg
- Grodków
- Głucholazy
- Głubczyce
- Kędzierzyn-Koźle
- Kluczbork
- Krapkowie
- Namysłów
- Nysa
- Praszka
- Prudnik
- Zawadzkie

WAŻNE! PODPIS MOGĄ ZŁOŻYĆ WYŁĄCZNIE OSOBY, KTÓRE NIE PODPISAŁY SIĘ WCZEŚNIEJ POD WNIOSEM.

ZDECYDUJMY RAZEM O PRZYSZŁOŚCI POLSKI!

NIE DLA ZIELONEGO PRZYMUSU! TAK DLA POLSKI, TAK DLA NASZYCH MIEJSC PRACY!

Region Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność” prowadzi liczne akcje informacyjne poświęcone potencjalnym skutkom wdrażania Europejskiego Zielonego Ładu. Ich celem jest zwrócenie uwagi na możliwe konsekwencje unijnej polityki klimatycznej dla polskich rodzin, przedsiębiorstw, gospodarki oraz rynku pracy. Działaniom informacyjnym towarzyszy zbiórka podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum w sprawie Zielonego Ładu.

Jedną z takich inicjatyw odbyła się w niedzielę, 6 września, w Kędzierzynie-Koźlu. Akcja została zorganizowana przez NSZZ „Solidarność” i połączona była z prelekcją dotyczącą konsekwencji unijnej polityki klimatycznej. Uczestnicy mogli zapoznać się z argumentami dotyczącymi potencjalnego wpływu Zielonego Ładu na polską gospodarkę i rynek pracy, a także poprzeć inicjatywę referendalną, składając podpis pod wnioskiem.

Podobne działania prowadzone były również w innych miejscowościach regionu. W ostatnich dniach sierpnia akcje informacyjne i zbiórki podpisów odbyły się w Prudniku oraz Praszce. Związkowcy i mieszkańcy mieli tam możliwość wyrażenia swojego stanowiska wobec kierunku unijnej polityki klimatycznej oraz poparcia inicjatywy dotyczącej referendum.

W akcję zaangażowali się także funkcjonariusze i pracownicy Służby Więziennej. Okręgowa Międzyzakładowa Organizacja NSZZ „Solidarność” Funkcjonariuszy i Pracowników Służby Więziennej Okręgu Opolskiego z siedzibą w Zakładzie Karnym w Brzegu przeprowadziła akcję informacyjną dotyczącą negatywnych skutków Zielonego Ładu. Również w tym przypadku działania połączono ze zbieraniem podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum.

dok. na str. 12



Sprzeciw NSZZ „Solidarność” wobec Zielonego Ładu

dok. ze str. 11

Do inicjatywy przyłączyli się również strażacy zrzeszeni w NSZZ „Solidarność”. Podczas spotkania Regionalnej Sekcji Pożarnictwa Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność” w Nysie-Skorochowie, które odbyło się 3 i 4 września, zorganizowano zbiórkę podpisów pod wnioskiem referendalnym. Akcję poprowadziła prelekcja poświęcona potencjalnym zagrożeniom, jakie wdrażanie Zielonego Ładu może nieść dla polskiej gospodarki i rynku pracy. Spotkanie było również okazją do dyskusji i wyrażenia stanowiska wobec unijnej polityki klimatycznej.

NSZZ „Solidarność” podkreśla, że prowadzone działania mają przede wszystkim charakter informacyjny i służą zwróceniu uwagi na możliwe konsekwencje wdrażania Zielonego Ładu. Związek wskazuje w tym kontekście na potencjalny wpływ unijnej polityki klimatycznej na sytuację polskich rodzin, przedsiębiorstw, gospodarki oraz miejsc pracy. Jednocześnie prowadzona jest zbiórka podpisów popierających przeprowadzenie referendum w tej sprawie.

Podpis pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum można złożyć w biurze Zarządu Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność” oraz we wszystkich oddziałach Regionu: w Brzegu, Grodkowie, Głucholazach, Głubczycach, Kędzierzynie-Koźlu, Kluczborku, Krapkowicach, Namysłowie, Nysie, Praszce, Prudniku i Zawadzkiem.



Kędzierzyn-Koźle



Straż Pożarna



Praszka



Prudnik